

Sygn. akt V KK 156/18

POSTANOWIENIE

Dnia 22 maja 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Matras

w sprawie **M. J.**

skazanego z art. 178 a § 1 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej

w dniu 22 maja 2018 r.

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego we W.

z dnia 30 października 2017 r., sygn. akt IV Ka [...]

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego we W.

z dnia 6 października 2016 r., sygn. akt II K [...]

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację, jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. W. Kancelaria Adwokacka we W., jako obrońcy z urzędu, kwotę 442,80 zł (czterysta czterdzieści dwa złote i osiemdziesiąt groszy) w tym 23 % podatku VAT za sporządzenie i wniesienie kasacji na rzecz skazanego;**
- 3. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 6 października 2016 r. sygn. akt II K [...] Sąd Rejonowy we W. uznał M. J. za winnego popełnienia czynu stanowiącego przestępstwo z art. 178 § 1 i 4 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za ten czyn wymierzył mu karę 4 miesięcy

pozbawienia wolności. Nadto orzekł w stosunku do oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym dożywotnio oraz świadczenie pieniężne w kwocie 10.000 zł (dziesięć tysięcy złotych) na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym i Pomocy Postpenitencjarnej. Na podstawie art. 63 § 1 k.k. zaliczył oskarżonemu na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres jego zatrzymania.

Apelację od wyroku wniósł obrońca oskarżonego zarzucając rozstrzygnięciu:

„ I. obrazę przepisów prawa materialnego, a to niewłaściwe zastosowanie art. 178a § 1 k.k. i art. 178a § 4 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.:

1. co było wynikiem błędnej wykładni art. 178a § 1 k.k., polegającej na przyjęciu, że „prowadzeniem pojazdu mechanicznego w ruchu lądowym” jest samo siedzenie na miejscu kierowcy w pojeździe:

- który był bardzo nieznacznie pchany (3 metry) przez inne osoby (zeznania świadka A. R. z dnia 15 marca 2016 r., k. 28);

- który nie miał uruchomionego silnika, ani włączonych świateł (s. 1 uzasadnienia);

- względem, którego osoby uczestniczące w ww. zdarzeniu nie dysponowały kluczykami (s. 3/4 uzasadnienia), a bez kluczyków kierownica pojazdu jest zablokowana, jak również nie można nadawać prędkości pojazdowi;

- którego kierownica nie była używana w czasie ww. zdarzenia, albowiem brak jest dowodów na jej używanie;

- który miał mieć zepsuty akumulator (zeznania interweniujących funkcjonariuszy Policji z dnia 22 lutego 2016 r., k. 7v, k. 10v i k. 13v);

2. a co miało istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, albowiem konsekwencją błędnej wykładni było rozstrzygnięcie zawarte w punktach I.-V. zaskarżonego wyroku.

II. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, a to art. 424 § 1 pkt 2 k.p.k. przez zaniechanie zawarcia w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku adekwatnych do niniejszej sprawy rozważań, co do tego, czy:

1. społeczna szkodliwość czynu oskarżonego nie była i jest znikoma?

2. aby na pewno czyn oskarżonego realizował znamiona art. 178a § 1 k.k., czy też nie należałoby przyjąć kwalifikacji prawnej z art. 87 § 1a Kodeksu wykroczeń?

III. rażąco niewspółmierność orzeczonej kary (pkt I zaskarżonego wyroku), a także rażąco niewspółmierność orzeczonego środka karnego (pkt II zaskarżonego wyroku) - przy uwzględnieniu okoliczności niniejszej sprawy, a w szczególności przebiegu zdarzeń w dniu 22 lutego 2016 r.”

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca oskarżonego wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu (pkt I), a także przez uchylenie punktu II, III, IV i V zaskarżonego wyroku.

Wyrokiem z dnia 30 października 2017 r. w sprawie IV Ka [...] Sąd Okręgowy we W. zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Kasację od wyroku sądu odwoławczego złożył obrońca skazanego zarzucając orzeczeniu: „rażące naruszenie prawa materialnego, mogące mieć wpływ na treść wyroku, a mianowicie naruszenie normy art. 178a § 1 Ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks karny (dalej: k.k.) poprzez uznanie M. J. za winnego prowadzenia pojazdu mechanicznego, tj. samochodu osobowego marki Audi A3 o nr rej. [...], w dniu 22 lutego 2016 r. w ruchu lądowym, tj. we W. na ul. W., będącej drogą publiczną, będąc w stanie nietrzeźwości, tj. mając 1,13 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, podczas gdy w ocenie obrońcy zarówno Sąd I instancji jak i Sąd odwoławczy błędnie uznały, że zachowanie sprawcy wypełniło przesłanki przestępstwa stypizowanego w art. 178a k.k.”

Wskazując na powyższy zarzut obrońca wniósł o uchylenie wyroków sądów obu instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez sąd pierwszej instancji, oraz o wynagrodzenie przysługujące mu z tytułu pełnienia funkcji obrońcy z urzędu w postępowaniu kasacyjnym.

W odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Okręgowej we W. wniósł o oddalenie kasacji, jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasację obrońcy skazanego należało oddalić w trybie przewidzianym w art. 535 § 3 k.p.k. Na wstępie wymaga zaznaczenia, że jedyny postawiony w kasacji zarzut obraży prawa materialnego jest w istocie powtórzeniem zarzutu opisanego

uprzednio w pkt I apelacji wniesionej przez obrońcę. Co do zasady powtórzenie w kasacji zarzutu i argumentów przedstawionych wcześniej w apelacji może być skuteczne, gdy sąd odwoławczy nie rozpozna należycie wszystkich zarzutów i nie odniesie się do nich w uzasadnieniu swojego orzeczenia w sposób zgodny z wymogami określonymi w art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. Powtórzony w kasacji zarzut obrazy prawa jest dopuszczalny i może okazać się skuteczny także w sytuacji, gdy pomimo podniesienia go już w apelacji sąd odwoławczy akceptuje błędny pogląd co do przepisu prawa, przy czym czyni to z jego rażąco obrażającą. Przy czym, w takim wypadku powielenie zarzutu apelacyjnego w skardze kasacyjnej winno służyć wykazaniu, że stanowisko zaprezentowane w uzasadnieniu sądu odwoławczego dalej oparte jest na rażąco wadliwym interpretowaniu prawa, nie może jednak mieć charakteru wyłącznie polemicznego i w konsekwencji prowadzić do nieuprawnionego żądania ponowienia kontroli instancyjnej.

Tymczasem wywiedziona kasacja ma właśnie taki charakter. Trudno bowiem nie dostrzec, że w kasacji postawiono zarzut obrazy prawa materialnego w brzmieniu analogicznym co w apelacji, a skarżący jedynie intuicyjnie odwołuje się do wspomnianego wcześniej zagadnienia związanego z oceną przeprowadzonej kontroli instancyjnej. Skarżący w żadnym miejscu wniesionej skargi nie odwołuje się przy tym do konkretnych okoliczności czy argumentów, które miałyby wskazywać na wadliwość dokonanej przez sąd drugiej instancji interpretacji prawa materialnego. Nie ma zatem wątpliwości, co do tego, że intencją skarżącego pozostaje niedopuszczalne rozpoznanie apelacji w formule postępowania kasacyjnego. Sam fakt niepodzielenia zarzutu apelacji nie może stanowić o rażącym naruszeniu prawa przez sąd odwoławczy. Trzeba wykazać bowiem, że określone stanowisko prawne jest wadliwe i to w sposób rażący na tle wykładni określonej normy prawa.

Abstrahując w tym miejscu od ułomności stawianego w kasacji zarzutu, mieć trzeba na uwadze to, że istotą tej sprawy była konieczność udzielenia odpowiedzi na pytanie - czy podmiotem przestępstwa określonego w art. 178 a § 1 k.k. jest także skazany kierujący pojazdem mechanicznym pchanym przez inne osoby. Rozważając wątpliwości stanowiące podstawy wniesionego przez obrońcę środka odwoławczego, sąd odwoławczy rozstrzygnął, po szerokiej analizie i po nawiązaniu

do argumentacji sądu pierwszej instancji, że prowadzeniem pojazdu mechanicznego w rozumieniu art. 178a § 1 k.k. jest także kierowanie pojazdem z wyłączonym silnikiem, wprowadzonym w ruch siłą ludzkich mięśni. Dla przyjęcia odpowiedzialności karnej za czyn z art. 178a § 1 k.k. istotne jest ustalenie stanu nietrzeźwości lub znajdowania się pod wpływem środka odurzającego, prowadzącego pojazd mechaniczny w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym. Nie ma wątpliwości, co do tego, iż w ustalonym układzie faktycznym pojazd za kierownicą, którego siedział skazany M. J., był pojazdem w ruchu, wprowadzony w ruch siłą ludzi go pchających i poruszał się po drodze publicznej. Przepis art. 178a § 1 k.k. czynności wykonawcze określa jako „prowadzenie pojazdu mechanicznego w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym”. W odniesieniu do znamienia „pojazd mechaniczny”, to sąd *ad quem* stwierdził, że nie ma znaczenia, czy silnik auta, którym kierował oskarżony był wyłączony, czy był wręcz niezdatny do użycia; istotne jest natomiast, że pojazd ten był konstrukcyjnie wyposażony w silnik. Warto w tym miejscu przytoczyć orzeczenia Sądu Najwyższego, w których przy interpretacji „pojazdu mechanicznego” przyznano prymat tym właśnie cechom pojazdu, nie zaś jego stanowi technicznemu w danej konkretnej sytuacji (por. uchwała Izby Karnej z dnia 28 lutego 1975 r., V KZP 2/74, LEX nr 18934, wyrok z dnia 27 lutego 1971 r., RW 63/71, LEX nr 18246, wyrok z dnia 9 lutego 1976 r., RW 38/76, LEX nr 19122, wyrok z dnia 18 marca 2003 r., III KKN 390/01, LEX nr 78026). W tym aspekcie nie stanowi rażącego naruszenia prawa przyjęcie, że dla ustalenia, czy pojazd jest pojazdem mechanicznym w rozumieniu art. 178a § 1 k.k. nie ma znaczenia to, czy sprawca nadając kierunek samochodowi, w którym siedzi na miejscu kierowcy, wykorzystuje siłę uruchomionego silnika czy też czyni to przy wyłączonym silniku. W tym kontekście ważne jest jedynie to, aby pojazd konstrukcyjnie był wyposażony w takie urządzenie. Wyłączony silnik nie pozbawia auta cech pojazdu mechanicznego.

Nie stanowi o rażącym naruszeniu prawa także przyjęcie przez sąd odwoławczy, że M. J. był osobą prowadzącą pojazd w rozumieniu art. 178a § 1 k.k., w układzie, w którym siedząc za kierownicą pojazdu kontrolował jego ruch, nadawał mu określony, pożądany kierunek wykorzystując do tego siłę mięśni pchających ten pojazd znajomych. Wbrew sugestiom obrońcy, w realiach tej

sprawy nie sposób uznać, aby rola skazanego ogranicza się jedynie do statystowania. Przemawia za tym szereg argumentów. Prawdą przecież jest, że pojazd pchany, jak w tej sytuacji, przez dwóch mężczyzn poruszał się po drodze, chociaż nie siłą własnego motoru, lecz siłą ich mięśni i własną siłą bezwładności. W związku z tym siedzący w nim za kierownicą może w określony sposób manewrować, aby podążać w wyznaczonym kierunku. Może też hamować, kontrolując prędkość wprowadzonego w ruch pojazdu, nadto zapobiegając ewentualnemu zderzeniu się z innym pojazdem uczestniczącym w ruchu (np. użycie ręcznego hamulca). Co także istotne, aby doszło do wprowadzenia w ruch pojazdu niezbędnym jest przecież zwolnienie hamulca ręcznego i odpowiedniego ustawienia dźwigni zmiany biegów.

Konkludując, wobec braku rzeczowej argumentacji skarżącego mogącej skutecznie podważyć stanowisko sądu *ad quem*, Sąd Najwyższy nie dostrzegł, aby doszło do rażącego naruszenia wskazanego w kasacji przepisu prawa.

Z tych powodów orzeczono jak w sentencji postanowienia.

Wysokość wynagrodzenia obrońcy z urzędu sporządzającego i wnoszącego w imieniu skazanego kasację w tej sprawie, Sąd Najwyższy ustalił w oparciu o § 17 ust. 3 pkt 1 oraz § 4 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z 2016 r., poz. 1714).